

TRUDNE POCZĄTKI WIELKIEJ FORTUNY. KONFLIKT MAJĄTKOWY MIKOŁAJA CZARNEGO I JANA RADZIWIŁŁÓW W ŚWIETLE LISTÓW

Agnieszka Januszek-Sieradzka

Katedra Dziejów i Kultury Europy Jagiellońskiej
Instytut Historii
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Streszczenie. Ród Radziwiłłów, głównie dzięki bliskiej współpracy z Zygmuntem Augustem, już podczas jego rządów na Litwie (1544–1548), następnie kontynuowanej, gdy Jagiellon został królem (1548–1572), w drugiej połowie XVI stulecia stał się najbardziej wpływowym na Litwie. Potęgę Radziwiłłów w tym okresie tworzyli głównie marszałek, kanclerz litewski i wojewoda wileński Mikołaj, zwany Czarnym (1515–1565), z nieświesko-ołyckiej linii rodu oraz reprezentujący linię na Birzach i Dubinkach Mikołaj, zwany Rudym (ok. 1515–1584), wojewoda trocki i hetman najwyższy litewski. Początkowo karierę u boku młodego Zygmunta Augusta rozpoczął też młodszy brat Mikołaja Czarnego Jan (1516–1551), krajczy litewski, ale w ciągu kilku lat przeszedł do politycznej opozycji wobec monarchy i wpływowych Radziwiłłów, konfliktując się, zresztą nie tylko na niwie politycznej, z niedawnymi sojusznikami. Jedną z płaszczyzn pogłębiającego się konfliktu pomiędzy Mikołajem Czarnym i jego młodszym bratem stał się podział znacznego majątku odziedziczonego po rodzicach. Kolejne etapy sporu, prowadzącego do coraz bardziej niekorzystnych dla obu braci prób ustalenia warunków przeprowadzenia działu, dobrze uchwyte są w korespondencji pomiędzy obu Mikołajami. Ostatecznie zaakceptowanym rozwiązaniem, kuriozalnym i skrajnie niekorzystnym, był podział każdej włości i obiektu na pół. Bezprecedensowy spór między Radziwiłłami rozwiązała niespodziewana bezpotomna śmierć Jana Radziwiłła w 1551 r.

Słowa kluczowe: Radziwiłłowie, Mikołaj Radziwiłł Czarny (1515–1565), Jan Radziwiłł (1516–1551), korespondencja

Budowę majątkowej fortuny Radziwiłłów, panów na Ołyce i Nieświeżu – rozpoczął na przełomie XV i XVI w. ojciec Mikołaja Czarnego (1515–1565) i Jana (1516–1551), Jan Mikołaj, zwany „Brodatym”, zmarły w 1522 r. Odziedziczył on po swym ojcu, zmarłym w 1509 roku Mikołaju Radziwiłowiczu, dobra Żmujtki (Żmujdki, Żomojtki) w województwie wileńskim, które stały się punktem wyjścia do powiększania majątku. Przede wszystkim dzięki korzystnemu małżeństwu z Hanną Kiszczanką, która wniosła w dom radziwiłłowski

dobra po rodach Kiszaków i Montygirdowiczów, włości tej linii znacznie się powiększyły. Głównym twórcą świetności, także majątkowej, panów na Ołyce i Nieświeżu, był Mikołaj, zwany Czarnym, człowiek niezwykle wpływowy politycznie, ale też – jak ujęła to T. Zielińska – „niezmordowanie czynny w gromadzeniu majątku”¹. Początki budowy ekonomicznej potęgi nieświeskiej linii Radziwiłłów z powodzeniem prowadzonej przez Mikołaja Czarnego od przełomu lat 40. i 50. XVI w. i kontynuowanej z sukcesem przez jego syna Mikołaja Krzysztofa zwanego Sierotką, nie były jednak łatwe ze względu na nieporozumienia i konflikty pomiędzy Mikołajem i jego o rok młodszym bratem Janem, które na początku lat 50. XVI stulecia przerodziły się w niemający precedensu spór o podział odziedziczonego po rodzicach majątku².

Początkowo nic nie wskazywało, że kwestia działu odziedziczonych po ojcu i matce dóbr stanie się płaszczyzną niedającego się rozwiązać sporu. Mikołaj Czarny i Jan byli synami kasztelana trockiego Jana Radziwiłła i jego trzeciej żony Hanny z Kiszaków, starościarki grodzieńskiej. Po śmierci ojca bracia pozostawali pod opieką matki, która okazała się rzutką i sprawną zarządczynią radziwiłłowskiego majątku, powiększając go i podnosząc jego rentowność³. Po powtórny zamążpójściu matki, która poślubiła kasztelana

¹ T. Zielińska, *Archiwa Radziwiłłów i ich twórcy*, „Archeion” 66 (1978), s. 109.

² O ile postać Mikołaja Radziwiłła Czarnego, rozwój jego kariery politycznej, działalność reformacyjna, kulturalna, a także gospodarza są w literaturze rozpoznane stosunkowo dobrze i wciąż stanowią przedmiot zainteresowania historyków, co owocuje nowymi, pogłębionymi szczegółowymi studiami, o tyle postać i działalność młodszego z Radziwiłłów rozpoznane są stosunkowo słabo. Z ujęć monograficznych najpełniejszą, do dziś aktualną i nietracącą na wartości biografią Mikołaja Czarnego pozostaje przedwojenna praca J. Jasnowskiego, *Mikołaj Czarny Radziwiłł 1515–1565, kanclerz i marszałek ziemski Wielkiego Księstwa Litewskiego, wojewoda wileński*, Warszawa 1939, Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, t. 22. Wiele cennych ustaleń przyniósł też obszerny biogram Mikołaja zamieszczony w Polskim Słowniku Biograficznym (H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj zwany Czarnym h. Trąby (1515–1565)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 30, Warszawa 1987, s. 335–347). Aktualny stan badań dotyczący Mikołaja Czarnego Radziwiłła najpełniej w: A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August, król polski i wielki książę litewski 1520–1562*, Warszawa 1996; T. Kempa, *Mikołaj Radziwiłł „Sierotka” (1549–1616), wojewoda wileński*, Warszawa 2000; M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008. Jedynym ujęciem biograficznym poświęconym Janowi Radziwiłłowi pozostaje hasło w Polskim Słowniku Biograficznym (M. Michalewiczowa, *Radziwiłł Jan h. Trąby (1516–1551)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 30, Warszawa 1987, s. 195–197). Biogram Jana w pracy J. Maroszka jest jedynie powtórzeniem informacji podanych przez M. Michalewiczową (J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta. Z historii dziejów realizacji myśli monarszej między Niemnem a Narwią*, Białystok 2000, s. 490–491). Zestawienie dotychczasowej literatury i omówienie źródeł dotyczących Jana Radziwiłła – por. A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty. Krajczy litewski Jan Radziwiłł w listach króla Zygmunta Augusta* [w:] *Archiwa temporum testes: źródła historyczne jako podstawa pracy badacza dziejów. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Olczakowi*, red. G. Bujak, T. Nowicki, P. Siwicki, Lublin 2008, s. 218–220. Konflikt majątkowy pomiędzy braćmi nie stanowił dotychczas przedmiotu odrębnych studiów.

³ M. Malczewska, *Latyfundium Radziwiłłów w XV do połowy XVI wieku*, Warszawa–Poznań 1985, s. 78.

trockiego i starostę żmudzkiego Stanisława Kieżgajłę, z wnioskiem o opiekę nad małoletnimi braćmi wystąpił ich stryj, kasztelan wileński Jerzy Radziwiłł. Na mocy wyroku królewskiego Zygmunta Starego z roku 1529, Jan i Mikołaj wraz z siostrą zostali wyekspediowani do Krakowa na dwór królewski, a opiekę nad ich ojcowizną powierzono Jerzemu Radziwiłłowi. Stan taki trwał do roku 1533, kiedy obaj bracia zostali zwolnieni od opieki stryja. Jeszcze w tym samym roku zgodnie przystąpili do starań o przejęcie majątku ojcowskiego. Zawarli też ugodę z opiekunem ich przyrodniego rodzeństwa – Wojciecha i Hanny Kieżgajłów – Janem Zabrzezińskim, na mocy której otrzymali dobra odziedziczone po matce, z warunkiem oddania ich połowy przyrodniemu rodzeństwu po osiągnięciu przez nich pełnoletniości. Początkowo obaj Janowicze gospodarowali na odziedziczonych włościach wspólnie i zgodnie. W roku 1534 sprzedali biskupowi wileńskiemu Janowi trzy wsie z dóbr odziedziczonych po matce: Dunajów, Kulików i Rudkę, w roku 1538 swemu stryjowi Jerzemu Radziwiłłowi odprzedali dwory Berezynie i Boruny⁴.

Po bezpotomnej śmierci obojga Kieżgajłów (między 1541 a 1546) majątki macierzyste pozostały przy nich niepodzielone i nieuszczuplone. We wspólnym posiadaniu Jan i Mikołaj Radziwiłłowie mieli zatem dobra ojcowskie: Muśniki Stare, Wozdgiliszki, Żmujtki, Biguszki, Osokno, Dusiaty i Krewno na Litwie Zawilejskiej, Niehniewiczze i Zadźwieję na Nowogródczyźnie, Gieranony (Subotniki) pod Oszmianą, oraz majątki po matce: Nieśwież, Sienieżyce i Łachwę na Nowogródczyźnie, Dubrowy, Niedreski, Uzdę i Szack na Mińszczyźnie, Świadomość na Litwie Zawilejskiej i Ołykę na Wołyniu, a także Łukiszki pod Wilnem i dwór w samym mieście⁵.

Bracia zgodni w zarządzaniu niedzielnym majątkiem po rodzicach, stali też, razem ze stryjeczynym bratem Mikołajem Radziwiłłem, zwanym Rudym (1512–1584), po jednej stronie litewskiej sceny politycznej, wiążąc swoje kariery z młodym Zygmuntem Augustem. Pod koniec 1544 roku wiele wskazywało na to, że trzech młodzi Radziwiłłowie staną się najbardziej znaczącymi postaciami Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ich kariery rozpoczęły się od udziału w sejmie walnym panów rady Wielkiego Księstwa Litewskiego w Brześciu Litewskim we wrześniu 1544 r., na którym Mikołaj Czarny otrzymał godność marszałka ziemskiego, Jan – krajczostwo litewskie, a Mikołaj Rudy – urząd podczaszego litewskiego. Obaj Mikołajowie w ciągu kilku następnych lat zrobili u boku Zygmunta Augusta błyskotliwe kariery, w latach 50. XVI w. skupiając

⁴ J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 2; H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj zwany Czarnym*, s. 345.

⁵ H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj zwany Czarnym*, s. 345; M. Michalewiczowa, *Radziwiłł Jan*, s. 196–197; M. Malczewska, *Latyfundium Radziwiłłów*, s. 75–81; K. Pietkiewicz, *Radziwiłł Jan h. Trąby (ok. 1471–1522)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 30, Wrocław 1987, s. 191–192.

w swoich rękach wszystkie najważniejsze urzędy i faktyczne kierownictwo litewskiej polityki⁶. Bez wątpienia Zygmunt August początkowo także Jana Radziwiłła widział wśród swoich najbliższych współpracowników. Przez trzy następne lata, kiedy Jagiellon sprawował władzę na Litwie, Jan, podobnie jak obaj Mikołajowie, cieszył się jego względami i zaufaniem, wspólnie z nimi popierał politykę wielkiego księcia i budował coraz mocniejszą pozycję domu radziwiłłowskiego na Litwie⁷. Kariera polityczna młodego magnata rysowała się obiecująco – Jan posiadał niezaprzeczone talenty dyplomatyczne i cenną umiejętność nawiązywania kontaktów i zjednywania sobie ludzi⁸. Zgodna i przynosząca wymierne korzyści współpraca trzech młodych Radziwiłłów zaczęła załamywać się około połowy 1547 r., na ten okres bowiem datują się pierwsze sygnały rozdzwiku pomiędzy Janem i Mikołajami. Jak wynika z zachowanej korespondencji, Mikołaj Rudy już w 1547 r. zaczął pełnić rolę pośrednika i mediatora pomiędzy braćmi, choć wówczas konflikt między nimi nie miał jeszcze wymiaru ani politycznego, ani majątkowego, i – jak można się domyślać – wynikał głównie z różnic charakterologicznych i – ambicjonalnej rywalizacji między braćmi⁹. Wydaje się, że w tamtym czasie Jana i Mikołaja różniło przede wszystkim podejście do uczestnictwa w życiu politycznym oraz dążenia do wzmacniania pozycji domu radziwiłłowskiego wśród rodów litewskich i troski o reputację rodziny. Dla Mikołaja Czarnego zarówno wówczas, jak i właściwie przez całe życie była to kwestia o znaczeniu podstawowym, Jan – jak się wydaje – nie przywiązywał do niej większej wagi¹⁰.

⁶ Mikołaj Czarny dostał w 1550 roku kanclerstwo litewskie, a w następnym roku godność wojewody wileńskiego. Brat Barbary – Mikołaj Rudy otrzymał zaś urzędy wojewody trockiego (1550) i hetmana najwyższego litewskiego w 1553 r. (T. Kempa, *Rywalizacja Radziwiłłów i Chodkiewiczów o pierwsze miejsce w elicie politycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 60. i 70. XVI wieku*, [w:] *History, Culture and Language of Lithuania*. Proceedings of the International Lithuanian Conference, Poznań 17–19 September 1998, ed. G. Błaszczuk, M. Hasiuk, Poznań 2000 (Linguistic and Oriental Studies from Poznań. Monograph Suppl., vol. 5), s. 196).

⁷ M. Michalewiczowa, *Radziwiłł Jan*, s. 195–196.

⁸ To właśnie krajczego litewskiego młody monarcha wysłał po śmierci swego ojca Zygmunta Starego (1 kwietnia 1548 r.) z listem kondolencyjnym do matki, królowej Bony. Bez wątpienia Zygmunt August darzył Radziwiłła zaufaniem i wysoko ocenił jego umiejętności dyplomatyczne i lojalność, skoro zdecydował się właśnie jego posłać do Krakowa. Jan Radziwiłł 17 kwietnia 1548 r. udał się w podróż do Krakowa i dobrze wywiązał się z powierzonego mu zadania, zyskując przychylne przyjęcie ze strony królowej Bony i dostojników koronnych, zwłaszcza wojewody krakowskiego Piotra Kmity (M. Michalewiczowa, *Radziwiłł Jan*, s. 196; J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 31; A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty*, s. 221–222).

⁹ *Listy polskie XVI wieku*, t. 2, s. 397, nr 150: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Piotrków, 4 września 1547 r. Por. T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”*, s. 18–19; A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty*, s. 219.

¹⁰ Wymownym przykładem tej różnicy była opinia Mikołaja o zachowaniu Jana, który w kwietniu 1548 r. po załatwieniu w Krakowie zadań powierzonych mu przez króla, wyjechał z Korony bez pożegnania z wpływowym wojewodą krakowskim. Oburzony Mikołaj Czarny pisał do kuzyna, iż to

Przez cały rok 1547 i pierwszą połowę roku następnego Jan Radziwiłł przebywał w otoczeniu Zygmunta Augusta i utrzymywał poprawne stosunki z bratem. Jeszcze pod koniec 1547 r. dzięki staraniom Mikołaja Czarnego u cesarza Karola V obaj bracia otrzymali tytuł księcia Świętego Cesarstwa Rzymskiego „na Ołyce i Nieświeżu”¹¹. Jednak w drugiej połowie roku 1548 krajczy zaczął prezentować, charakterystyczne dla swojej późniejszej działalności, stanowisko zawsze przeciwne popieranej przez brata i kuzyna oficjalnej polityce królewskiej. Pogłębiający się rozdzźwięk między braćmi zaczął rzutować także na relacje krajczego z królem Zygmuntem Augustem. Potępiane przez monarchę zachowanie Jana Radziwiłła dotyczyło prowadzonej przez krajczego – prawdopodobnie już od końca 1548 roku – agitacji na rzecz ścisłej unii litewsko-polskiej. Zygmunt August był w tym czasie gorącym przeciwnikiem zacieśniania więzi Korony i Litwy¹². Szkodząca królewskiej polityce publiczna działalność w tej sprawie stanowiła główny, ale nie jedyny powód stopniowej zmiany relacji monarchy z młodym magnatem i pogłębiania antagonizmu z Mikołajem Czarnym¹³. W połowie 1549 r. konflikt ten zaostriżył się na tle podziału majątku i z czasem przybrał postać gorszącego publicznego sporu, w którym obaj adwersarze przestali się nawet do siebie odzywać, a w próby jego załagodzenia, poza Mikołajem Rudym, włączyli się Barbara Radziwiłłówna i sam monarcha, który od października tego roku w każdym niemal liście kierowanym do obu Mikołajów wyrażał swoje głębokie niezadowolenie z powodu eskalacji i upublicznienia sporu¹⁴.

Konflikt między Janem i Mikołajem wyraźnie widoczny jest w zachowanej korespondencji od połowy 1549 r., ale wówczas dotyczył on przede wszystkim politycznej działalności Jana¹⁵. Kwestia działu majątku odziedziczonego po rodzicach w dostępnych źródłach epistolarnych pojawia się wprost po

zachowanie brata było *nostrae domui in barbam*, ale generalnie jego poselstwo, przy okazji załatwiania spraw „pańskich”, przyniosło także korzyści całej rodzinie (*Listy polskie XVI wieku*, t. 2, nr 194, s. 24; Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego 20 maja 1548; A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty*, s. 222). Por. H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj zwany Czarnym*, s. 337.

¹¹ J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 24–26; T. Zielińska, *Archiwa Radziwiłłów*, s. 109; A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August*, s. 128.

¹² S. Cynarski, *Zygmunt August*, wyd. 3, Wrocław 2004, s. 104–106. Por. A. Konopka, *Problem unii polsko-litewskiej w listach króla Zygmunta Augusta do Radziwiłłów*, „Ibidem, Rocznik Koła Naukowego Historyków Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jan Pawła II” 5 (2008), s. 37–62.

¹³ Poza prounijną propagandą i w ogóle działalnością polityczną, na stopniową utratę przez Jana Radziwiłła przychylności króla miało wpływ także postępowanie krajczego w jego życiu osobistym – skandaliczny w swej jawności romans żonatego (z Elżbietą Herburtówną) magnata i właśnie ustawiczny konflikt z bratem Mikołajem Czarnym (A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty*, s. 223).

¹⁴ A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty*, s. 223–228; M. Michalewiczowa, *Radziwiłł Jan*, s. 196–197; J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 49.

¹⁵ Część korespondencji Mikołaja Radziwiłła Czarnego i Mikołaja Radziwiłła Rudego, stanowiąca podstawę źródłową artykułu, opublikowana jest w: *Listy polskie XVI wieku*, red. K. Rymut, t. 3: *Listy z lat 1550–1551 ze zbiorów Władysława Pociechy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza*, Kraków 2004.

raz pierwszy dopiero w październiku 1550 r. Wówczas w odpowiedzi na prośbę Mikołaja Rudego, przebywający w Opatowie Czarny zezwolił mu na wzięcie części przedmiotów z jego skarbcza, w którym „jest jeszcze pierze, są jeszcze barwy, są też hazuki, delije złotogłowowe cwiętne”. Upominał przy tym podczaszego, by przez przypadek nie wziął niczego, co zgodnie z podziałem stanowi własność Jana. Nie bez sarkazmu dodawał, że pilnie się strzeże, by „nie był z jakiej przyczyny zatrudnion przezeń [Jana – A. J.-S.]”¹⁶. Z listu tego wynika, że w październiku 1550 dokonano spisania wszystkich podlegających działowi majątków. Wydaje się również, że mimo przeciągających się rokowań, bracia wcale nie przybliżali się do ostatecznej ugody, wyraźnie zirytowany Mikołaj kazał bowiem przekazać Janowi, „aby już dzielił, jak chce, jedno aby rychło” i jeśli „chce li – i każdego chłopca na czworo niech dzieli, bych jedno nie był molestowan od niego”¹⁷.

Z tej jednostronnej relacji można też wnioskować, że Mikołaj czuł się prowokowany przez brata do eskalowania konfliktu. Skarżył się Rudemu, że Jan przysłała mu pełne zaczepek i żalów listy (które dowcipnie nazywał „oracjami Jeremiasza”) oraz obmawia go „rozmowami wszetecznymi”. Świadomy swego porywczego charakteru i ciętego języka marszałek, starał się dla dobra sprawy unikać zarówno osobistych, jak i pisemnych kontaktów z bratem, całkowicie – przynajmniej w deklaracjach – zdając się na pośrednictwo Mikołaja Rudego. Obaj Mikołajowie ustalili szczegóły postępowania wobec Jana na spotkaniu w Wołkowysku w czerwcu 1550 r., gdzie Czarny „i w gospodzie, i potem na polu za miastem” przekazywał swoje wskazówki i prosił o zdobycie wiedzy o zamiarach brata względem niego. Mikołaj Czarny, jak wynika z listów, obawiał się nawet o swoje zdrowie i życie, a – jak się wydaje – nie był to tylko element rozgrywki z Janem, skoro Mikołaj Rudy podjął rozmowę z krajczym. Podczaszy usilnie dążył do zażegnania rodzinnego konfliktu i raczej nie dałby uczynić się posłem w sprawie, której efektem byłoby dalsze pogorszenie stosunków między braćmi. O ich stanie dobrze świadczy odpowiedź, którą Jan polecił przekazać Mikołajowi Czarnemu:

Wasza Miłość o zdrowie swe nie racz się strzec, póki by on Waszej Miłości o tem nie dał znać, co nigdy nie będzie, dalibóg¹⁸.

Odnaleźć można w listach Czarnego pewien rodzaj dramatyzacji i teatralizacji opisów swojego położenia, ale nie sposób, mimo wyraźnej złośliwości Mikołaja, nie dostrzec zmęczenia i bezsilności, gdy pisał do stryjecznego brata, że

¹⁶ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 388, s. 62: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Opatów, 18 października 1550 r.

¹⁷ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 388, s. 62–63: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Opatów, 18 października 1550 r.

¹⁸ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 374, s. 9: Mikołaj Radziwiłł Rudy do Mikołaja Radziwiłła Czarnego, Wilno, 21 czerwca 1550 r.

tak to [doprowadzenie do dokonania działu – A. J.-S.] przyjmę od Waszej Miłości, jakobyś mię [...] z więzienia wyzwolił, bo mi już ciężko przed nim [Janem – A. J.-S.] i tymi obyczajami jego [...]¹⁹.

W szczególnie trudnej sytuacji znajdował się też Mikołaj Rudy, który w pewnym okresie stał się właściwie jedynym łącznikiem pomiędzy braćmi. Do przyjęcia niewdzięcznej misji pogodzenia zwaśnionych Radziwiłłów, która nie powiodła się ani Zygmuntowi Augustowi, ani Barbarze Radziwiłównie²⁰, skłoniła Mikołaja Rudego przede wszystkim troska o interesy domu radziwiłłowskiego, któremu nie służyły wewnętrzne spory, grożące „upadem i złą sławą”. Osłabiały one nie tylko siłę oddziaływania Radziwiłłów, zwłaszcza na wewnętrznej, litewskiej arenie politycznej, szczególnie od momentu, gdy Jan jawnie związał się z opozycją antyradziwiłłowską, ale bardzo utrudniały budowanie prestiżu rodu i wiodącej pozycji na Litwie. Brak działu majątkowego negatywnie odbijał się też na stanie radziwiłłowskiej gospodarki, a coraz bardziej realna stawał się groźba rozdrobnienia całego majątku ołycko-nieświeskiej linii rodu i rodzącego – jak się spodziewano – nieustanne konflikty sąsiedztwa obu braci w każdym majątku. W zachowanych listach podczaszego do Mikołaja Czarnego wiele jest mowy o jego powinnościach wobec domu radziwiłłowskiego i nawoływań do zgody w imię jego dobra. Jak można przypuszczać, najpewniej podobne argumenty przedstawiał Rudy także Janowi, choć zapewne z daleko mniejszym efektem. Mikołaj napominał Czarnego, że rad miłość bracką w domu naszym spólnem między Waszymi Miłościami i wszemi nami widział, rozumiejąc, że to [...] grunt szczęścia, sławy, obrony od nieprzyjaciół, których teraz dosyć jest *undique* domu naszego²¹.

Z listów podczaszego można wnioskować, że nie liczył on na racjonalne postępowanie Jana i ustępstw oczekiwał raczej od Mikołaja Czarnego, który „będąc mędrszym [powinien] drugiemu przebaczać i ścierpieć”²².

Wydaje się, że czas nasilenia konfliktu o dział majątku nie był przypadkowy. Właśnie w połowie 1550 r. Jan Radziwiłł ostatecznie utracił łaskę króla Zygmunta Augusta, czego wyraźnymi dowodami były: odebranie krajczemu Tykocina (Jan od 1543 r. był starostą tykocińskim)²³ i brak dla niego zaproszenia na koronację Barbary Radziwiłówny²⁴. Wydaje się więc, że postępowanie Jana

¹⁹ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 388, s. 62–63: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Opatów, 18 października 1550 r.

²⁰ O próbach mediacji ze strony Barbary: np. A. Przezdziecki, *Jagiellonki polskie w XVI wieku. Obraz rodziny i dworu Zygmunta I i Zygmunta Augusta królów polskich*, t. 1, Kraków 1868, s. 331: Barbara Radziwiłówna do Mikołaja Radziwiłła Rudego, 29 września 1549.

²¹ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 374, s. 9: Mikołaj Radziwiłł Rudy do Mikołaja Radziwiłła Czarnego, Wilno, 21 czerwca 1550 r.

²² *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 374, s. 9: Mikołaj Radziwiłł Rudy do Mikołaja Radziwiłła Czarnego, Wilno, 21 czerwca 1550 r.

²³ J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony*, s. 166–167.

²⁴ A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty*, s. 229.

wobec brata w kwestii podziału majątku było rodzajem odwetu czy kary dla Mikołaja, którego nieustannie oskarżał o intrygowanie przeciwko niemu na królewskim dworze. To właśnie działaniom marszałka krajczy przypisywał brak zaproszenia na krakowską koronację Barbary w grudniu 1550 r.²⁵

Kilka dni po koronacji Mikołaj Czarny udał się na Litwę, by ostatecznie zakończyć spór z bratem o podział majątku i zająć się zagospodarowywaniem swoich włości i dzierżaw, zaniedbanych na skutek niemal nieustannej obecności Radziwiłła na obszarze Korony²⁶. Wbrew oczekiwaniom marszałka, działu nie udało się przeprowadzić sprawnie i szybko, Jan bowiem nie godził się na żaden z zaproponowanych wariantów. Rozwiązaniem najczęściej stosownym i najkorzystniejszym dla każdej ze stron była praktyka szacowania poszczególnych dóbr i sumarycznego podziału ich całościowej wartości na pół. Po bezowocnej próbie przeprowadzenia podziału na tej zasadzie Jan zgodził się na wyjątkowo kłopotliwy i – jak słusznie zauważył J. Jasnowski – bardzo prymitywny podział na dwie części każdego z obiektów. Krajczy miał dokonywać podziału, a Mikołaj wybierać dla siebie połowę każdego obiektu na podstawie sporządzonego przez brata spisu²⁷.

Powrót Mikołaja Czarnego na Litwę niewiele zmienił w kwestii dokonania działu. Na początku kwietnia 1551 r. marszałek zapewniał wciąż pełniącego rolę mediatora Mikołaja Rudego, że jest „łakom na pokój, a nie na pożytek”. Do dotychczasowych argumentów kładących nacisk na wspólne rodowe dobro, dołączył jeszcze ojcowski obowiązek troski o dobrobyt i dostatek swych dzieci. Ta nowa okoliczność podjęta przez Mikołaja Czarnego stała się dla niego punktem wyjścia do prób zminimalizowania tam, gdzie to możliwe, ekonomicznych skutków działu. Nieustannie zapewniając o pozostawieniu Janowi swobody, co do wyboru sposobu działu, nawet jeśli ten zechce dzielić „każdego chłopca na pół”, marszałek starał się przynajmniej niektóre majątki i dzierżawy pozostawić przy sobie w całości, w zamian inne ustępując, również w całości, krajczemu. Z listów wynika, że przez swego sługę marszałek przekazał bratu swoją propozycję podziału majątku sporządzoną na podstawie wykonanego przez Jana spisu posiadłości i godził się na nieznaczne tylko ustępstwa. Mikołajowi szczególnie zależało na zachowaniu w całości Nieświeża, który zamierzał uczynić gospodarczym i rezydencjonalnym centrum swych dóbr. Na wiosnę 1551 r. zaproponował Janowi, by w zamian za Nieśwież, wziął w posiadanie Kurzeniec, włości z dóbr macierzystych Hanny Kiszczanki²⁸. Dopominał się też

²⁵ J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 65.

²⁶ Tamże, s. 64.

²⁷ Tamże, s. 65.

²⁸ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 408, s. 117: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 3 kwietnia 1551 r.; M. Malczewska, *Latyfundium Radziwiłłów*, s. 76; J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 412.

równego podziału włości lipskiej i choreckiej ze względu na dostęp do „zwierza i miodu”, bo – jak twierdził – „teraz ani zwierzu, ani łyżki miodu nie mam, jeśli tak dział stanie jakom już pozwolił”²⁹.

Próby jakichkolwiek targów z Janem o zmiany w zaproponowanym sposobie podziału nie przynosiły oczekiwanych efektów. W kwietniu Mikołaj podjął kolejną próbę renegocjacji umowy dotyczącej działu. Znow powołując się na dobro swych dzieci, próbował przekonać brata, by odstąpił mu w całości dobra Niehniewicze, położone na wyjątkowo urodzajnych gruntach³⁰. Marszałek gotów był odkupić od brata przynależną mu część majątku i zrzec się swego działu w położonym nad rzeką Uzdzianką dworze Uzda oraz „Jarosławskim Dworcu” koło Żmujtek na Litwie Zawilejskiej³¹. W połowie kwietnia, mimo trudności w uzyskaniu porozumienia co do niektórych dóbr Mikołaj zawiadomił stryjecznego brata, że zamierza listownie powiadomić swoich urzędników o zasadach podziału i zobowiązać ich do ustąpienia Janowi należnych mu części dóbr. Wydaje się, że krajczy nie zgodził się na odstąpienia bratu majątków, na których Mikołajowi szczególnie zależało, bowiem chyba jako odwet widzieć należy decyzję marszałka, że Jan „tym kształtem Niehniewicz wszystkich nie będzie miał”³². Już wcześniej Mikołaj Czarny żalił się podczaszemu, że on potrzebuje tego majątku ze względu na dobro swych dzieci, a Jan upiera się przy nich wyłącznie „dla gęby”, a ostatecznie, zapewne wobec braku jakichkolwiek ustępstw ze strony krajczego, nakazał podział Niehniewicz na pół.

W okresie tym widoczna jest irytacja Mikołaja, który w każdym z częstych wówczas listów do Rudego donosił o kolejnych nieporozumieniach dotyczących już nie tylko kwestii samego działu, ale także podziału konkretnych dóbr, do których Jan zgłaszał coraz nowe zastrzeżenia³³. Wydaje się, że Mikołaj chciał jak najszybszego zakończenia konfliktu, ale jednak nie za wszelką cenę. Pisał do Rudego, że jeśli „trzeba li i każdego chłopu na poły – ja zwałam, a obirać będę, gdy mi rejestry a spisy tego pośle”³⁴, ale wciąż jeszcze próbował uzyskać korzystne dla siebie zmiany. W listach, mimo ciągłych zapewnień o dążeniu do

²⁹ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 408, s. 117: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 3 kwietnia 1551 r.

³⁰ M. Malczewska, *Latyfundium Radziwiłłów*, s. 124.

³¹ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 412, s. 129: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 16 kwietnia 1551 r.; M. Malczewska, *Latyfundium Radziwiłłów*, s. 74, 77, 136, 138.

³² *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 412, s. 129–130: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 16 kwietnia 1551 r.

³³ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 414, s. 135: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 19 kwietnia 1551 r.

³⁴ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 414, s. 135: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 19 kwietnia 1551 r.

jak najszybszego przeprowadzenia działu, widać także wyraźną obawę przed jego ostatecznym zakończeniem i wprowadzeniem w życie. Mikołaj nie miał złudzeń, co dla pozycji jego i całego rodu oznaczać będzie taki podział dóbr. Wielokrotnie wspominał w listach do Mikołaja Rudego, że zależy mu na jak najszybszym załatwieniu sprawy, lecz zwykle w kolejnym zdaniu dodawał, że zgodzi się na dział tylko pod warunkiem spełnienia jego oczekiwań³⁵. Starał się o odroczenie swojego osobistego udziału w przeprowadzeniu podziału, a więc w istocie jego opóźnienia, ze względu na konieczność wyjazdu i spodziewany przyjazd na Litwę króla Zygmunta Augusta, do przyjęcia którego potrzebował obecności swoich ludzi³⁶.

Z listów Mikołaja wynika, że Jan oskarżał go o celowe i złośliwe opóźnianie działu, jak w swoim stylu ujął to marszałek „warczał a po cielęcych kącicach [...] przypisował mi [...] iż omieszkiwam dział”³⁷. Mimo bezowocności poprzednich prób nakłonienia Jana do ustępstw, Mikołaj podjął staranie o uzyskanie w całości dworu wileńskiego, jako że planował w najbliższym czasie jego znaczną rozbudowę, zwłaszcza zaplecza gospodarczego. W zamian oferował bratu dwór na Łukiszkach, największą w Wilnie radziwiłłowską posiadłość, jako równą oceniając wartość ich obu³⁸. Z cytowanego listu Mikołaja można wnioskować, że podział majątku zbliżał się do końca i w przeciągu kilku dni obaj bracia planowali wysłać swoich urzędników, którzy na miejscu mieli pilnować przeprowadzania działu. Przeczuwając trudne i pełne konfliktów sąsiedztwo z bratem we wszystkim majątkach, Mikołaj z dozą humoru pisał, że „korcy pozwy nosić będziemy, gdy koza jego [Jana – A. J.-S.] w moję kapustę wskoczy”³⁹.

Ostatnim akordem konfliktu o dział był spór o Nieśwież i Ołykę, dobra o charakterze rezydencjonalnym, z których Nieśwież już przez matkę Radziwiłłów Hannę Kiszczankę przygotowywany był jako centrum radziwiłłowskich włości, głównie poprzez sukcesywne wykupywanie z cudzych rąk ziem leżących

³⁵ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 408, s. 116–117: Mikołaj Czarny Radziwiłł do Mikołaja Rudego Radziwiłła, Brześć Litewski, 3 kwietnia 1551 r.; nr 412, s. 127–130: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 16 kwietnia 1551 r.; nr 414, s. 134–136: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 19 kwietnia 1551 r.; D. Bodytko, *Korespondencja pomiędzy Mikołajem Czarnym i Mikołajem Rudym Radziwiłłami*, Lublin 2008, s. 18 (mps w posiadaniu autorki).

³⁶ Zygmunt August przebywał na Litwie od końca czerwca do końca grudnia tego roku (A. Gąsiorowski, *Itineraria dwóch ostatnich Jagiellonów*, „Studia Historyczne” 16 (1973), s. 269).

³⁷ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 419, s. 147: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 7 maja 1551 r.

³⁸ J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 414.

³⁹ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 414, s. 135: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 19 kwietnia 1551 r.

wokół nich w celu scalania i powiększania tej majątności⁴⁰. Mikołaj Czarny absolutnie nie chciał zgodzić się na to, by ustąpić z któregośkolwiek majątku, z którego otrzymał tytuł książęcy. Oburzony pisał, że woli być „*dux in Ołyka et Nieświż* niżli a Ołyka abo a Nieświż” i używać należnego mu tytułu „ze czcią swą i potomstwa swego”⁴¹.

Wydaje się, że zakończenie konfliktu, mimo ustawicznych deklaracji i zapowiedzi wysyłania urzędników w celu odbioru poszczególnych części majątku, „krótko a rychło odprawić się” nie mogło. W maju 1551 r. Mikołaj, z pełną świadomością konsekwencji znowu nalegał, by to Jan jako *liberior* od niego dokonywał objazdu włości i ich podziału, sobie zastrzegając prawo wyboru⁴². Marszałek wiedział, że brat z pewnością odrzuci to rozwiązanie i nietrudno o wrażenie, że z taką właśnie intencją Czarny te propozycje formułował. W maju 1550 r. problemy z działem, zamiast zbliżyć się do rozwiązania, skomplikowały się jeszcze bardziej, bo, jeśli wierzyć relacji Czarnego, Jan zastanawiał się nad zmianą mediatora i na miejscu Mikołaja Rudego wolałby widzieć raczej wojewodę witebskiego Stanisława Kiszkę⁴³. Okoliczność ta dała Czarnemu asumpt do sformułowania interesującej opinii o krajczym, która miała stanowić przede wszystkim ostrzeżenie dla Mikołaja Rudego. Marszałek na kanwie własnych doświadczeń jako cechę zasadniczą Jana widział pamiętliwość i mściwość. Zdaniem Mikołaja, krajczy „z żadnym, co się raz zwadzi, do śmierci z nim dobrze nie będzie”, zaraz jednak dodawał, że za tymi jego [Jana – A. J.-S.] słowy dźierzę też to o swej naturze, że się w to trudno mam przywieść, abych mu tego zapomniał⁴⁴.

Miał też Czarny niezaprzeczone poczucie wyższości wobec brata⁴⁵. Opinie Mikołaja sformułowane w tym liście chyba najlepiej oddają istotę

⁴⁰ M. Malczewska, *Latyfundium Radziwiłłow*, s. 78, 127–132.

⁴¹ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 419, s. 148: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 7 maja 1551 r.

⁴² *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 426, s. 171: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 20 maja 1551 r.

⁴³ Starosta brasławski i wojewoda witebski (od 1544) Stanisław Kiszka należał do grona litewskich stronników króla Zygmunta Augusta i blisko współpracował z Radziwiłłami. Właśnie w tym czasie Kiszka, jak wyznawał, za namową Jana Radziwiłła i za radą swojej żony, rozpoczął jakieś kroki przeciwko Mikołajowi Czarnemu. Takie stanowisko Kiszki było przejściowe i krótkotrwałe, wojewoda szybko przywrócił przyjazne stosunki z marszałkiem. Świadectwem tego epizodu jest właśnie relacja Czarnego o planach Jana w kwestii zmiany pośrednika w przymusowych kontaktach z bratem (*Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 426, s. 170–172: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 20 maja 1551 r.; M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy”*, s. 157 przyp. 490; J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 68).

⁴⁴ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 426, s. 171: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 20 maja 1551 r.

⁴⁵ „[...] a mam prze cnotliwe służby swe napród trzy skoki przed nim” (*Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 426, s. 172: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 20 maja 1551 r.).

konfliktu między Radziwiłłami, w którym najważniejsze nie były z pewnością kwestie majątkowe czy różnice polityczne.

Nie wiadomo, w jaki sposób i czy w ogóle Jan odpowiedział na żądania Mikołaja i jak zareagował na szybki powrót Stanisława Kiszki do stronnictwa skupionego wokół brata, bowiem list marszałka do Mikołaja Rudego datowany 20 maja 1551 jest ostatnim, w którym zostały poruszone sprawy podziału majątku. Opublikowane listy nie przynoszą też odpowiedzi na pytanie o reakcje obu Mikołajów na wieść o niespodziewanej śmierci krajczego 27 września 1551 r.⁴⁶ Bezpomna śmierć Jana rozwiązywała wszystkie majątkowe problemy Mikołaja Czarnego, który stał się jedynym spadkobiercą dóbr będących przedmiotem gorszącego i przedłużającego się ponad miarę sporu o dział.

Wydaje się, że spór o dział ojcowizny był raczej wynikiem niż przyczyną niedającego się załagodzić konfliktu charakterologicznego i ambicjonalnego pomiędzy braćmi. Waśnie przybrały na sile jeszcze bardziej, gdy Jan, mimo zadziwiającej cierpliwości i wyrozumiałości Zygmunta Augusta, utracił w końcu królewską łaskę, w czym – jak się wydaje, niesłusznie – widział przede wszystkim knowania i intrygi Mikołaja. W świetle zachowanych źródeł trudno o wątpliwości, co do rzeczywistych powodów odsunięcia krajczego od królewskiego dworu, a i rolę Mikołaja Czarnego trzeba widzieć raczej jako orędownika – głównie za pośrednictwem Mikołaja Rudego – spraw kłopotliwego brata niż intryganta przeciw niemu. Trzeba pamiętać, że – jak to jest doskonale widoczne m.in. w zachowanej korespondencji marszałka litewskiego – sprawą najwyższej wagi było do niego powołanie, splendor i dobra reputacja rodu, i gotów był w ich imię wiele znieść i poświęcić.

Jak trafnie skonstatowała A. Sucheni-Grabowska, życiowym dążeniem Mikołaja Czarnego było, by „splendor rodu zajaśniał, gasząc blaski innych rodów na firmamencie Wielkiego Księstwa”⁴⁷. Trudno racjonalnie wytłumaczyć upór Jana w przeprowadzeniu działu niezwykle niekorzystnego przecież także dla niego. Z bardziej obiektywnej niż listy Mikołaja korespondencji króla z Radziwiłłami wynika, że ani Zygmunt August, ani obaj Radziwiłłowie nie wiedzieli, jakie racje stały za politycznymi i życiowymi wyborami Jana, tłumacząc najczęściej jego postępowanie podszeptami diabła i wrodzoną złośliwością. W świetle dostępnych źródeł Jan rzeczywiście jawi się jako indywidualność,

⁴⁶ O śmierci Jana Radziwiłła donosił księciu Albrechtowi Hohenzollernowi Bernard Pohybel 29 września 1551 roku: „Der her Jan Radzywil, lyttischer vorschneyder, ist von dysem jomerthal vor etzlichen tagen gescheden. Der liebe Got wolde ime gnedig seyn etc.” (*Elementa ad fontium editiones*, ed. C. Lanckorońska, t. 44: *Documenta ex Archivo Regiomontano ad Poloniam spectantia*, Romae 1978, nr 64, s. 60). Nie znamy także reakcji króla na wieść o śmierci Jana (A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty*, s. 228–229).

⁴⁷ A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August*, s. 297.

osoba o trudnym charakterze, często złośliwa i przekorna⁴⁸. Trudną, hardą osobowością charakteryzował się także Mikołaj Czarny, człowiek niezwykle ambitny, porywczy, o niepohamowanym języku i pozbawiony skrupułów, gdy chodziło o budowanie pozycji rodu⁴⁹. Przedłużający się konflikt o dział majątku nie mógł przynieść korzyści żadnemu z nich, ale żaden też nie umiał zrezygnować z jego eskalowania i pogłębiania, wykorzystując każdą okazję, by zaszkodzić przeciwnikowi. Analiza dotyczącej sporu korespondencji nie pozostawia wątpliwości, że do jego rozwiązania nie dążył nie tylko posądzany o działania sabotażowe w tej mierze Jan, ale z zakończeniem konfliktu, mimo szumnych deklaracji, nie spieszył się także Mikołaj.

Postawa taka dziwi zwłaszcza w przypadku Jana. Trudno wytłumaczyć, dlaczego krajczy – człowiek niedbający o swą karierę, zaszczyty (Mikołaj żalił się, że brat lekce sobie waży książęcy tytuł⁵⁰) i zdobywanie majątku, który przedsięwziął podróż na Półwysep Apeniński (1542), bo kierowała nim – jak napisał – „chęć zobaczenia Włoch”⁵¹, z takim zapamiętaniem i nieustępliwością toczył walkę o każdą niemal piędź ziemi. Jak można wnioskować z zachowanych źródeł, wbrew jego portretowi wyłaniającemu się z listów Mikołaja Czarnego, był osobą ujmującą i wzbudzał sympatię nawet tych, którym nie szczędził zgryzot i problemów. Sympatią darzyła go Barbara Radziwiłłówna, lubił go i cenił król Zygmunt August, czego wyrazem była m.in. obecność monarchy na pogrzebie Jana w Wilnie. W końcu pewnym sentymentem darzył go też Mikołaj Rudy, który do śmierci krajczego utrzymywał z nim bliskie kontakty⁵². W istocie konflikt o majątek był grą ambicji i charakterów braci, która, jak wszystko na to wskazywało, zakończyć się mogła tylko przegraną ich obu. Śmierć Jana z pewnością zmieniła koleje całej radziwiłłowskiej linii na Nieświeżu i Ołyce, jednocześnie torując Mikołajowi drogę do imponującej fortuny.

⁴⁸ A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty*, s. 230.

⁴⁹ Doskonałym przykładem takiej postawy Mikołaja Czarnego był jego obojętny i wyrachowany stosunek do Barbary Radziwiłłówny, którą – jak zauważył Z. Kuchowicz – traktował wyłącznie jako atut w wielkiej grze o wyniesienie rodu (Z. Kuchowicz, *Barbara Radziwiłłówna*, wyd. 3, Łódź 1985, s. 16). Wprost mówił, że wszelkie jego starania o koronację stryjecznej siostry służyć miały wyłącznie celom rodowym. W 1548 roku pisał, że „dla familii swej dalibóg wiernie o ten kłobuk czynić będę, ale dla niej kroku bych nie stąpił, iżem tak na nią łaskaw jako ona na mnie, wszakoż jej życzę, aby była koronowana, a potem niech za swe zdrowie sama prosi, ja w ten czas gęby nie rozdziawię do niej” (cyt. za: J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 39–41; por. E. Dubas-Urwanowicz, *Dwaj ostatni Jagiellonowie i Radziwiłłowie. Między współpracą a opozycją*, [w:] *Faworycy i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVIII wieku*. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w dniach 15–17 listopada 2004, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 144–145).

⁵⁰ *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 419, s. 148: Mikołaj Radziwiłł Czarny do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Brześć Litewski, 7 maja 1551 r.

⁵¹ A. Januszek-Sieradzka, *Kłopotliwy powinowaty*, s. 230.

⁵² Por. *Listy polskie XVI wieku*, t. 3, nr 429, s. 179–182: Jan Radziwiłł do Mikołaja Radziwiłła Rudego, Wilno, 29 maja 1551 r.; Z. Kuchowicz, *Barbara Radziwiłłówna*, s. 37, 59.

DIFFICUT BEGINNINGS OF A GREAT FORTUNE. THE CONFLICT
BETWEEN MIKOŁAJ RADZIWIŁŁ THE BLACK AND JAN RADZIWIŁŁ
IN THE LIGHT OF LETTERS

Summary. The Radziwiłł family, mainly due to the close cooperation with Sigmund August already during the latter's rule in Lithuania (1544–1548), and next continued when the Jagiellonian became king (1548–1572), became the most influential in Lithuania in the second half of the 16th c. The power of the Radziwiłł family in that period was mainly created by the marshall, Lithuanian chancellor and voivode of Vilnius, Mikołaj nicknamed the Black (1515–1565) descending from the Nieśwież-Ołyka family line, and Mikołaj, voivode of Troki and grand hetman of Lithuania, nicknamed the Red (approx. 1515–1584) representing this line in Birze and Dubinki. Initially, Mikołaj the Black's younger brother Jan (1516–1551), Lithuanian cup-bearer, also began his career at the side of young Sigmund August, but in the course of a few years he went over to the political opposition towards the monarch and the influential Radziwiłł family, in this way entering into a conflict with the former allies, not only in the political sphere. One of the aspects of the deepening conflict between Mikołaj the Black and his younger brother was the division of the considerable property inherited after their parents. The successive stages of the conflict, which led to more and more unsuccessful attempts to settle the conditions of the division, are well visible in the correspondence between the two brothers. The finally accepted solution, which was curious and extremely unfavourable, was the division of each property and object into half. The unprecedented argument between the two representatives of the Radziwiłł family was solved by the unexpected and childless death of Jan Radziwiłł in 1551.

Key words: the Radziwiłł family, Mikołaj Radziwiłł the Black (1515–1565), Jan Radziwiłł (1516–1551), correspondence